



Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny obchodzimy 8 grudnia. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny Kościół zaprasza wszystkich ludzi, aby wpatrywać się w przykład zwykłej dziewczyny, a jednak niezwykłej w oczach Boga.

Niezwyczajność Maryi polegała nie tylko na wyborze przez Boga, ale także, że na ten dar potrafiła odpowiedzieć posłuszeństwem i bezgranicznym pełnieniem woli Bożej. To, co również wyróżniało Maryję wśród innych, to Jej czyste serce i bezgraniczne zaufanie Bogu. Maryja była wielką, dlatego że była pełna Boga. Przykład Niepokalanej mówi nam, że nie jesteśmy wielcy ze względu na nasze nazwisko, które być może odziedziczyliśmy, nie ze względu na naszą pracę, stanowisko, wiedzę. Ważni jesteśmy na tyle, na ile nasze serce jest „pełne łaski”. To znaczy, czy jest pełne Boga i na tyle wrażliwe, aby na Bożą propozycję mogło odpowiedzieć „tak”.

†

Maryja w momencie Zwiastowania pozwoliła swoim jednym słowem, aby Bóg dokonał czegoś

wielkiego. I dzięki temu zasłużyła na tytuł Niepokalanej. Zgoda Maryi na zostanie Matką Chrystusa i niezmarnowanie łaski, którą otrzymała od Boga, uczy nas tego, jak w swoim życiu odpowiadać Wszechmogącemu.

Patrząc na nasze życie, uświadamiamy sobie, że nie jest to łatwe. Bóg chce, abyśmy dali Mu szansę na dokonanie wielkich rzeczy w naszym powołaniu. Dla każdego człowieka Pan Bóg przygotował plan.

Podarował nam talenty i zdolności, abyśmy jak najlepiej spełniali nasze powołanie. Nam ze swej strony pozostaje pozwolić Bogu zrealizować ten plan. Przykład Niepokalanej pomaga nam i jest dla nas zachętą, aby nie zmarnować tego, co otrzymujemy każdego dnia od Wszechmogącego. A jednym z darów, który otrzymaliśmy choćby w sakramencie chrztu świętego, jest powołanie do świętości.



Maryja Niepokalana uczy swoich dzieci, że świętość to zadanie nie tylko na kilka lat, lecz na całe życie, a zdobywa się ją przez wierność swojemu powołaniu poprzez codzienne wypełnianie danego słowa, nawet jeśli kosztuje nas to wiele trudów i wyrzeczeń. Maryja realizowała swoją świętość w prostej codzienności przez codzienne potwierdzanie słowa „tak” w swoim życiu. Gdy jako wybrana powiedziała „tak”, to nigdy tego słowa nie zmieniła, lecz wypełniała je każdego dnia, służąc Bogu.

Każdy z nas został powołany przez Boga, by nasze życie było codzienną odpowiedzią na to, co Bóg chce uczynić wobec nas. Z naszej strony pozostaje nam uwierzyć, że Bóg nie posługuje

się ludzkimi „castingami”, aby wybrać do specjalnych zadań. On wie, w jaki najlepszy sposób uświęcić niepozorne życie prostego człowieka. A drogowskazem na tej drodze jest pełnienie woli Bożej.

Papież Pius IX, ogłaszając dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi, uznał, że Maryja nie t

Matka Boża nauczyła wielu świętych, jak pełnić wolę Bożą i żyć w świętości. Wśród nich św. Maksymilian Kolbe, wielki czciciel Niepokalanej i patron naszej diecezji. Kiedyś o. Maksymilian głosił konferencję dla braci zakonnych. Gwardian klasztoru w Niepokalanowie mówił do swoich braci: „Chcę, żebyście byli świętymi. Naprawdę. Ale nie byle jakimi świętymi. Chcę, żebyście zostali wielkimi świętymi podobnie jak Maryja”.

Bracia z niepokojem patrzyli na o. Maksymiliana, który wysoko postawił im poprzeczkę. W końcu jeden z braci zapytał: „Ale jak to osiągnąć?”. Wtedy o. Kolbe podszedł do tablicy i narysował kredą dwie litery „W” – małą i dużą. I powiedział: „To małe «w» to jest nasza ludzka wola, twoja i moja. A to duże «W» to jest wola Boża. Jeżeli to małe «w» i to duże «W» idą wbrew sobie, to jest źle. Wtedy nie ma mowy o świętości. Ale jeżeli postawimy znak równości, gdy naszą ludzką wolę podporządkujemy woli Bożej, wtedy świętość jest możliwa, tak jak u Maryi”.

Niech Maryja będzie dla nas wszystkich wzorem, jak wspólnie, razem połączyć dwie wole – naszą ludzką i Bożą, a Jej postawa niech uczy nas, że Bogu warto powiedzieć „tak”!